

Sygn. akt I C 2265/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Karolina Wołoszczuk

Protokolant Maja Foremny

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 czerwca 2018 roku w Ś.

sprawy z powództwa B. L. i O. L.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. L. kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda O. L. kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki B. L. kwotę 3.934 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a dalej idący wniosek oddala;

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda O. L. kwotę 3.934 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a dalej idący wniosek oddala;

V. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy kwotę 5 335,60 zł tytułem kosztów sądowych, od których zwolnieni byli powodowie.

Sygn. akt I C 2265/17

UZASADNIENIE

Powodowie B. L. oraz małoletni O. L. wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej (...) SA w W. kwot po 50 000 zł na rzecz każdego z nich wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 3 października 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty a nadto o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Uzasadniając swoje żądania powodowie podali, że w dniu 29 sierpnia 2008 roku na drodze publicznej pomiędzy D. a Ś. w woj. (...) kierujący samochodem marki M. o nr. Rej. (...) M. S. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że prowadząc pojazd w stanie nietrzeźwości, na skutek niedostosowania jazdy do panujących warunków drogowych stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, wpadł w poślizg, a następnie do przydrożnego rowu. Na skutek wypadku R. L. – mąż i ojciec powodów doznał rozległych obrażeń ciała i rozstroju zdrowia, tj. zwichnięcia kręgosłupa w odcinku szyjnym c6/c7 z kompresyjnym uszkodzeniem rdzenia kręgowego, co skutkuje porażeniem czterokończynowym, porażenia strun głosowych oraz zaburzeń depresyjnych wymagających leczenia psychiatrycznego. Poszkodowany jest osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym z symbolem R i N,

niezdolną do samodzielnej egzystencji. Prokuratura Rejonowa w Świdnicy postanowieniem z dnia 31 grudnia 2008 r. (sygn. akt 2 Ds. 1423/08) umorzyła postępowanie w sprawie, wobec śmierci sprawcy zdarzenia.

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Powodowie zgłosili stronie pozwanej szkodę wnosząc o przyznanie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnych, prawa do niezakłóconego życia rodzinnego, jednakże pozwany ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania wskazując, że w świetle polskiego prawa zasadą jest, że odszkodowanie z powodu czynu niedozwolonego przysługuje wyłącznie osobie poszkodowanej, czyli takiej, przeciwko której ten czyn był skierowany. Decyzja ubezpieczyciela nie została zmieniona pomimo wniesionej przez powodów reklamacji. W ocenie powodów wskutek wypadku z dnia 29 sierpnia 2008 roku doszło do naruszenia prawidłowego funkcjonowania ich rodziny, a mianowicie prawidłowo funkcjonującej relacji małżeńskich oraz relacji ojciec – syn. Powodowie wraz z poszkodowanym tworzyli normalną, szczęśliwą rodzinę. Charakter powikłań pourazowych R. L. skutkuje tym, że nie jest on w stanie w pełnym zakresie wypełnić swojej roli w rodzinie. Przed zdarzeniem R. L. zajmował się prowadzeniem spraw finansowych, rachunkami, bieżącymi remontami i naprawami, Był osobą troskliwą, zapewniającą poczucie bezpieczeństwa, doskonale spełniającą się w roli męża i ojca. Obecnie życie powodów koncentruje się na pomocy nad niepełnosprawnym mężem i ojcem. Wraz z wypadkiem nieodwracalnej zmianie uległo nie tylko życie osobiste powodów ale również społeczne i zawodowe. Powódka przez większość czasu pozostaje w domu, gdzie czuwa nad mężem, nie spotyka się ze znajomymi, nie pracuje, nie podejmuje żadnej aktywności. Szczególnie ciężko chorobę R. L. przeżywa jego syn O.. Niepełnosprawność ojca jest źródłem silnego stresu u dziecka. Problemy emocjonalne rozpoczęły się od momentu, kiedy powód ujrzał ojca w szpitalu. Po wypadku ojca u powoda pojawiło się nocne moczenie na tle emocjonalnym oraz wzmożona lękliwość. Dziecko odczuwa również silną tęsknotę za normalnym, rodzinnym życiem, jakiego doświadczał przed wypadkiem.

Strona pozwana (...) SA w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od każdego z powodów na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa prawnego według norm przypisanych. Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana przyznała, że ubezpieczała odpowiedzialność cywilną właściciela pojazdu, który był sprawcą wypadku z dnia 29 sierpnia 2008 roku, w wyniku którego R. L. stał się osobą niepełnosprawną w znacznym stopniu, niezdolną do samodzielnej egzystencji. Strona pozwana zakwestionowała jednak roszczenie powodów co do zasady, zarzucając brak podstawy prawnej do żądania przez powodów zadośćuczynienia z tytułu zdarzenia na podstawie art. 448 k.c w zw. z art. 24 k.c. Zdaniem strony pozwanej, w doktrynie prawa polskiego i judykaturze przyjmuje się, że odszkodowanie z powodu czynu niedozwolonego przysługuje wyłącznie poszkodowanemu. Zatem powodowie nie są uprawnieni do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Strona pozwana wskazała przy tym, że w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci zerwania więzi z poszkodowanym. Zdaniem strony powodowej oczywistym jest, że od dnia wypadku więź ta wygląda inaczej niż przed wypadkiem, niemniej jednak wciąż istnieje, bowiem tylko śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Strona pozwana zakwestionowała również roszczenie powodów co do wysokości wskazując, iż są one zbyt wygórowane przy uwzględnieniu przyczynienia się poszkodowanego w 50% do powstania szkody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małżonkowie R. i B. L. mieszkali wspólnie z synem O. L. oraz córką B. K. P.. Pomędzy członkami rodziny istniały bardzo dobre relacje, oparte na wzajemnej pomocy, wsparciu i miłości. Poszkodowany wraz z powódką wspólnie wychowywali dziecko, dzielili się domowymi obowiązkami byli zgodnym małżeństwem. W okresie przed wypadkiem R. L. był osobą aktywną zawodową, pracował. Rodzina spędzała ze sobą wolny czas na wycieczkach rowerowych, często organizowali wycieczki w góry.

Dowody:

- odpis skrócony aktu urodzenia O. L.- k. 21;

- zeznania świadków:

D. B.- k. 119-200 (e-protokół k. 202);

E. G. – k. 200 (e-protokół k. 202);

K. P. (1) – k. 200 (e-protokół k. 202);

- przesłuchanie powódki B. L. - k. 201 (e-protokół k. 202).

W dniu 29 sierpnia 2008 roku około godziny 15.00 M. S. jechał drogą krajową numer (...) swoim samochodowemu osobowym M. M. o numerze rejestracyjnym (...). Pasażerami kierowanego przez niego pojazdu byli koledzy wymienionego: K. P. (2), J. P. i R. L.. Podczas, gdy wymienieni znajdowali się na odcinku drogi pomiędzy miejscowościami D. a Ś. M. S., który prowadził samochód z prędkością przekraczającą 100 km/h stracił panowanie nad kierownicą, po czym samochód wpadł w poślizg i kilkakrotnie koziołkując wpadł do przydrożnego rowu. W miejscu zdarzenia nawierzchnia była mokra w związku z wcześniejszymi opadami deszczu a sprawca wypadku w chwili zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości, przy zawartości 2,6 ‰ alkoholu we krwi. Na skutek zdarzenia sprawca wypadku poniósł śmierć, zaś R. L. doznał obrażeń ciała w postaci porażenia czterokończynowego po przebytym złamaniu kręgosłupa szyjnego z uszkodzeniem rdzenia kręgowego i stłuczenia klatki piersiowej. W związku ze śmiercią sprawcy wypadku prowadzone przeciwko niemu przez Prokuraturę Rejonową w Świdnicy śledztwo zostało umorzone postanowieniem z dnia 31 grudnia 2008 roku, sygn. akt 2 Ds (...).

Dowód:

- postanowienie Prokuratury Rejonowej w Świdnicy o umorzeniu śledztwa z dnia 31 grudnia 2008 roku, sygn akt 2 Ds. (...)k. 23-26;

Na skutek wypadku R. L. doznał urazu wielonarządowego, stłuczenia mózgu z krwawieniem śródczaszkowym, urazu kręgosłupa szyjnego na poziomie C5- (...) z następowym porażeniem czterokończynowym. R. L. przeszedł szereg operacji, w tym zabieg tracheostomii i był wielokrotnie hospitalizowany. Z uwagi na afonię i osłabienie w zakresie układu oddechowego nie może naturalnie porozumiewać się z otoczeniem. Na skutek wypadku R. L. cierpi również na zaburzenia depresyjne. Orzeczeniem (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ś. zaliczono R. L. do znacznego stopnia niepełnosprawności. W dniu 02 marca 2012r. Lekarz Orzecznik ZUS ustalił, że R. L. jest całkowicie niezdolny do pracy oraz jest niezdolny do samodzielnej egzystencji. Szansa na poprawę stanu zdrowia R. L. jest znikoma.

Dowód:

- dokumentacja medyczna dotycząca R. L.- k. 28- 80;

- orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 07.12.2012r.- k. 81;

- orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 02.03.2012r.- k. 82;

- przesłuchanie powódki B. L. - k. 201 (e-protokół k. 202).

R. L. na skutek wypadku jest całkowicie sparaliżowany, potrafi podnieść tylko jedną rękę. Kontakt z nim jest utrudniony z uwagi na porażenie strun głosowych i przebyte zabiegi tracheostomii. R. L. wymaga całodobowej opieki, którą sprawują powodowie. Na skutek wypadku powódka B. L. musiała zrezygnować z pracy, żeby wykonywać wszystkie czynności pielęgnacyjne przy mężu. Stan zdrowia R. L. wymaga stałej kontroli, w szczególności w związku z zaburzeniami oddychania, stąd też powodowie, bądź inni członkowie rodziny muszą być stale obecni w domu z uwagi na ryzyko uduszenia. Od kilku miesięcy powódka korzysta z programu unijnego, w ramach którego korzysta z pomocy opiekunki w wymiarze 18 godzin miesięcznie.

Małoletni powód O. L. pomaga matce w wykonywaniu czynności pielęgnacyjnych przy ojcu. O. L. od 2013r. jest pod opieką poradni pedagogiczno- psychologicznej z uwagi na trudności emocjonalne. Boi się głośnych dźwięków, ciemności, cierpi na moczenie nocne.

Dowód:

- opinia o uczniu- k. 101- 102;
- opinia z dnia 20.06.2016r.- k. 103;
- opinia psychologiczno- pedagogiczna- k. 104-105;
- informacja o wynikach diagnozy psychologicznej z dnia 16.01.2017r.- k. 106- 107;
- zeznania świadków:
D. B.- k. 119-200 (e-protokół k. 202);
E. G. – k. 200 (e-protokół k. 202);
K. P. (1) – k. 200 (e-protokół k. 202);
- przesłuchanie powódki B. L. - k. 201 (e-protokół k. 202).

Powódka B. L. po przebytych w dniu 29 sierpnia 2008r. wypadku męża R. L. doznała długotrwałych zaburzeń adaptacyjnych, które trwają do chwili obecnej. Zaburzenia adaptacyjne mają charakter rozstroju emocjonalnego i utrzymującej się reakcji depresyjno- lękowej, która obniżyła u powódki poczucie satysfakcji życiowej, zdolność do czerpania radości i przyjemności z czynności dnia codziennego, osłabiła efektywność jej funkcjonowania. Zaburzenia adaptacyjne wystąpiły w postaci lęków, bezsenności, wzmożonego napięcia psychicznego i reakcji depresyjnej.

Dowód:

- opinia biegłego psychologa A. K. z dnia 24.12.2017r.- k. 209- 218;
- opinia uzupełniająca z dnia 18.02.2018r.- k. 243-246.

Powód O. L. po przebytych w dniu 29 sierpnia 2008r. wypadku ojca R. L. doznał długotrwałych zaburzeń adaptacyjnych, które trwają do chwili obecnej i utrzymują się pod postacią zaburzeń emocjonalnych wymagających terapii psychiatrycznej i psychologicznej. Zaburzenia adaptacyjne mają charakter rozstroju emocjonalnego i utrzymujących się zaburzeń neurotycznych, które obniżyły u powoda poczucie satysfakcji życiowej, zdolność do czerpania radości i przyjemności z czynności dnia codziennego, osłabiły efektywność jego funkcjonowania. Nastąpiła deprywacja potrzeb psychicznych obniżenie poczucia bezpieczeństwa osobistego, poczucia własnej wartości, znacznie się obniżyła tolerancja sytuacji obciążenia psychologicznego, pogorszyła się jakość relacji z rówieśnikami.

Dowód:

- opinia biegłego psychologa A. K. z dnia 24.12.2017r.- k. 219- 228;
- opinia uzupełniająca z dnia 18.02.2018r.- k. 247-250.

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

Bezsporne

We wrześniu 2015r. powodowie zgłosili szkodę do strony pozwanej, która decyzją z dnia 2 października 2015r. odmówiła wypłaty zadośćuczynienia.

Dowód:

- zgłoszenie szkody (akta postępowania likwidacyjnego na płycie cd – k.167);
- decyzja z dnia 02.10.2015r.- (akta postępowania likwidacyjnego na płycie cd – k.167).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego za szkodę w zakresie będącym przedmiotem sprawy statuuje art. 822 § 1 k.c. w myśl którego przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nakłada zatem na ubezpieczyciela obowiązek naprawienia szkody w razie nastąpienia określonego w umowie wypadku. Adresatem tego świadczenia odszkodowawczego jest osoba trzecia, która doznała uszczerbku majątkowego lub niemajątkowego, jakkolwiek samo zdarzenie wyrządzające szkodę obciąża ubezpieczonego, a nie ubezpieczyciela. Ubezpieczyciel staje się zobowiązanym wobec poszkodowanego z racji umowy wiążącej go z ubezpieczającym. Przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego) za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152, z późn. zmianami), z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia, przy czym zgodnie z art. 36 ust. 1 zdanie pierwsze powołanej ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Jak wynika z art. 822 § 4 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Z kolei w myśl art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

W niniejszej sprawie poza sporem jest to, że pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Strona pozwana nie kwestionowała również żadnych okoliczności związanych z wypadkiem, któremu uległ R. L., ani też następstw wypadku, skutków zdrowotnych poszkodowanego, ani aktualnego jego stanu psychofizycznego. Na gruncie niniejszej sprawy istota sporu sprowadzała się natomiast nie tylko co do wysokości żądania, ale przede wszystkim co do samej zasady, z uwagi na jej zakwestionowanie przez pozwane Towarzystwo (...), które zarzuciło brak podstawy prawnej do żądania przez powodów zadośćuczynienia z tytułu zdarzenia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Na wstępie należy wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się, że istnieje i podlega ochronie dobro osobiste, którego istotą są więzi łączące osoby bliskie i które najczęściej jest opisywane jako prawo do życia rodzinnego obejmujące różnego rodzaju więzi, więzi rodzinne i szczególnie więź emocjonalna między członkami rodziny, jak i więź emocjonalna łącząca osoby bliskie więź rodzinna, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi

poczucie krzywdy (tak SN w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, uchwała SN z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, uchwała SN z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12). Z powyższych orzeczeń jednoznacznie wynika, że Sąd Najwyższy traktuje krzywdę doznawaną przez bliskich jako niezależną, stanowiącą naruszenie ich własnej sfery niemajątkowej, a nie pośrednią, mającą być jedynie refleksem krzywdy doznanej przez ofiarę wypadku (innego zdarzenia szkodzącego). Istnienie więzi bliskości (rodzinnej) oznacza istnienie takiego samego co do treści i autonomicznego, mającego wymiar indywidualny, dobra po stronie każdego z podmiotów połączonych tą więzią. Na gruncie niniejszej sprawy szczególnie doniosłe znaczenie ma treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2018r., III CZP 60/17, z której wynika wprost, że Sąd w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i 24 k.c. może przyznać zadośćuczynienie za krzywdę osobom najbliższym poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu. Zdaniem Sądu Najwyższego, nie ma podstaw do rozróżnienia między zerwaniem więzi rodzinnej wskutek śmierci, a niemożnością nawiązania lub rozwinięcia tej więzi pomiędzy bliskimi z powodu ciężkiego uszkodzenia ciała jednego z nich. Sąd Najwyższy zastrzegł, że chodzi tylko o takie więzi rodzinne, które mają postać rzeczywistych, silnych i trwałych więzi emocjonalnych, przejawiających się na zewnątrz w sposób umożliwiający ich obiektywną weryfikację i podkreślił, iż o naruszeniu dobra osobistego w sposób uzasadniający domaganie się naprawienia wynikłej stąd krzywdy można mówić tylko w razie poważnego i trwałego inwalidztwa, powodującego niezdolność do nawiązania relacji typowej dla więzi rodzinnej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd nie miał wątpliwości, iż na skutek wypadku z dnia 29 sierpnia 2008r., doszło do zerwania więzi rodzinnych między poszkodowanym a jego żoną i małoletnim synem.

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd oparł się na niekwestionowanych dowodach z dokumentów w postaci dokumentacji medycznej z leczenia poszkodowanego, opinii dotyczących małoletniego powoda O. L., z zeznań świadków K. P. (1), D. B. i E. G.. Powyższe dowody Sąd uznał za w pełni wiarygodne, zaś zeznania świadków są spójne, logiczne, wzajemnie się uzupełniają i w pełni korespondują z twierdzeniami powódki B. L. zarówno odnośnie kontaktów łączących członków rodziny przed wypadkiem, jak i diametralnej zmiany sytuacji w zakresie relacji między członkami rodziny po wypadku. Równie istotne okazały się opinie biegłego psychologa, z których jednoznacznie wynika, że powodowie na skutek wypadku doznali długotrwałych zaburzeń adaptacyjnych, które w dalszym ciągu występują, a szanse na ich poprawę z uwagi na długi upływ czasu od wypadku, są znikome. Sąd uznał opinie za w pełni wiarygodne, a wnioski z nich płynące w pełni podzielił. Wartości dowodowej opinii w żaden sposób nie deprecjonuje fakt złożenia zastrzeżeń przez stronę pozwaną, do których biegły odniósł się w sposób rzeczowy a swoje stanowisko obszernie uzasadnił.

Z powyższych dowodów jednoznacznie wynika, że na skutek wypadku więź, która łączyła powodów B. L. i O. L. z R. L., została nieodwracalnie zerwana. Wskazać należy, że R. L. jest osobą całkowicie sparaliżowaną, potrafi w bardzo ograniczonym zakresie poruszać jedną ręką, nie jest zatem nawet w stanie przytulić powodów. Brak jest tym samym jakichkolwiek kontaktów fizycznych między powodami a R. L., z wyjątkiem tych, które związane są z jego pielęgnacją. Z uwagi na problemy z oddychaniem i przebyte zabiegi porozumiewanie z otoczeniem jest w znacznym stopniu ograniczone, zaś wypełnianie roli w rodzinie- męża czy ojca, praktycznie żadne. Skutki wypadku są dla powodów niezwykle bolesne i dotkliwe. B. L. w wieku 43 lat została pozbawiona jakichkolwiek kontaktów z mężem, a jej rola sprowadza się do bycia całodobową opiekunką męża. Skutki wypadku wywarły zatem wpływ na wszelkie aspekty życia powódki, nie tylko rodzinnego, ale też zawodowego- konieczność rezygnacji z pracy i zdrowotnego- związane z koniecznością podnoszenia dorosłego bezwładnego mężczyzny kilka razy na dobę. Niewątpliwie skutki wypadku wpłynęły drastycznie na rozwój małoletniego powoda, który utracił w zasadzie więź z ojcem w wieku 3 lat. Biorąc pod uwagę funkcjonowanie R. L., jego udział w życiu syna, w procesie wychowawczym i kształtowaniu jego rozwoju jest znikomy, zaś skutki psychiczne, mimo upływu 10 lat od zdarzenia, są ogromne w życiu małoletniego powoda.

W ocenie Sądu powyższe okoliczności jednoznacznie wskazują, że skutki wypadku uniemożliwiają utrzymywanie więzi rodzinnej we właściwych jej przejawach, co uzasadnia przyznanie powodom zadośćuczynienia.

Jeśli zaś chodzi o ustalenie kwoty należnego powodom zadośćuczynienia uzależniona ona jest od wykazania istnienia faktycznych, silnych emocjonalnych więzi pomiędzy poszkodowanym a powodami i realnych cierpień wywołanych ich zerwaniem na skutek jego trwałego kalectwa. Sąd nie miał najmniejszych wątpliwości, że powodów łączyła z R. L. ponadprzeciętna silna więź rodzinna przejawiająca się we wzajemnej pomocy, wsparciu i akceptacji, właściwa dla relacji występujących pomiędzy małżonkami oraz pomiędzy rodzicem a dzieckiem. Na skutek wypadku role rodzinne odwróciły się. Rola żony i jednocześnie matki oraz rola syna zostały sprowadzone wyłącznie do pielęgnacji chorego, ze szkodą dla pozostałych aspektów życia powodów. Życie powodów związane jest z nieustającym lękiem, a wszystkie potrzeby są skupione na osobie poszkodowanego.

Przy uwzględnieniu wszystkich powyższych okoliczności Sąd uznał, iż żądane kwoty po 50 000 zł dla każdego z powodów nie są wygórowane, a zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w stosunku do B. L. i O. L. winno się kształtować łącznie na poziomie 100 000 zł dla każdego z w/w.

Jednakże zasądając na rzecz powodów zadośćuczynienia z tytułu ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu R. L. Sąd uwzględnił przyczynienie się poszkodowanego do zaistniałego zdarzenia, który podjął decyzję o podróżowaniu jako pasażer z osobą znajdującą się w stanie nietrzeźwości. Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Powodowie w pozwie przyjęli przyczynienie się poszkodowanego do wypadku w 50 %, zaś strona pozwana w odpowiedzi na pozew przyznała fakt przyczynienia się poszkodowanego, nie kwestionując przy tym jego wysokości. A zatem biorąc pod uwagę wysokość przyczynienia się do powstania szkody, to roszczenia pozostają zasadne do żądanych kwot. W realiach niniejszej sprawy zadośćuczynienie pieniężne wynosić powinno 100 000 zł dla każdego z powodów, uwzględniając zaś 50 % przyczynienie się R. L., żądane kwoty po 50 000 zł dla każdego z powodów są uzasadnione.

Dlatego też Sąd w punkcie I wyroku zasądził od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki B. L. kwotę 50 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 03 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. W punkcie II wyroku Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda O. L. kwotę 50 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 03 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Powodom należą się również odsetki ustawowe, a z uwagi na zmianę przepisów, od dnia 01 stycznia 2016r. odsetki ustawowe za opóźnienie. Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, a także zgodnie z art. 14 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych - Dz. U. z 2013 roku, poz. 392 j.t. - zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (vide wyrok SN z dnia 18 lutego 2010r., II CSK 434/09). Jako, że strona pozwana decyzją odmowną wydała w dniu 02 października 2015r., należne powodom odsetki zostały zasądzone od dnia następnego, tj. od 03 października 2015r.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł na treści art. 98 k.p.c., według którego strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Koszty te obejmują wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie po 3 600 zł, 17 zł x 2 tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictw oraz po 300 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu. Stąd w punkcie III i IV wyroku Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów: B. L. i O. L. kwotę po 3 934 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Z uwagi na to, że powodowie byli w niniejszej sprawie współuczestnikami formalnymi (art. 72§1 pkt 2 k.p.c.) zwrot należnych kosztów procesu – mimo reprezentowania ich przez tego samego pełnomocnika - należy się każdemu z powodów oddzielnie (postanowienie SN z dnia 28 sierpnia 2013 roku, sygn. akt V CSK 524/12). Jednocześnie z uwagi na typowy charakter sprawy, stosunkowo mało skomplikowany jej charakter, małą liczbę stawiennictw na rozprawach, Sąd nie znalazł podstaw do przyznania kosztów zastępstwa prawnego w stawce wyższej aniżeli minimalna, o co wnioskowali powodowie, stąd też dalej idący wniosek należało oddalić.

Z uwagi na to, że każdy z powodów był zwolniony z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych ponad kwotę 300 zł, Sąd w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazał stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Świdnicy kwotę 5 335, 60 zł tytułem kosztów sądowych, od których zwolnieni byli powodowie. Kwota ta obejmuje opłatę od pozwu w wysokości 4 400 zł oraz wynagrodzenie biegłego w wysokości 935, 60 zł (pkt V wyroku).